Witam serdecznie wszystkich Przedszkolaków!

Wielkimi krokami zbliżamy się do obchodów Świąt Zmartwychwstania Pana Jezusa. W tym tygodniu na katechezie będziemy właśnie mówić o tym największym wydarzeniu w dziejach całej ludzkości!

Temat katechez na nadchodzący tydzień:

Pan Jezus Zmartwychwstał. Alleluja

A teraz poproszę Waszych Rodziców, aby przeczytali Wam opowiadanie.

Radosny dzień

Kiedy wróciliśmy z kościoła z poświęconymi pokarmami w koszykach, mama powiedziała do Eweliny:

-

W dzień zmartwychwstania Jezusa, w kościele jest specjalna Msza Święta bardzo wcześnie rano. Jesteś już duża i możesz pójść razem ze mną i tatą. To będzie twój wysiłek dla dobrego Boga.

-

A ja, czy też mogę pójść? – zapytałem niepewnie mamę.

-

O tej godzinie będziesz jeszcze spał – odpowiedziała mama.

-

Mamo, proszę. Na pewno się obudzę, wstanę razem z wami – poprosiłem mamę, a ona się zgodziła.

Rano kleiły mi się oczy, ale wstałem od razu, bez marudzenia. Mama pomogła mi się ubrać i razem z rodzicami i Eweliną wyszliśmy z domu. Mimo tak wczesnej pory ulice wcale nie były puste. Szło nimi mnóstwo ludzi i wszyscy podążali w stronę kościoła.

-

Spójrz mamo, tam idzie Kasia z rodziną – ucieszyłem się.

-

Rzeczywiście – uśmiechnęła się mama – ona też musiała wcześnie wstać.

W kościele było dużo ludzi. Na szczęście ja, Ewelina i Kasia staliśmy blisko ołtarza i wszystko widzieliśmy. Piotrek stał jeszcze bliżej, bo on jest ministrantem. Stał obok księdza i dzwonił dzwonkami. Bardzo mi się to podobało i trochę mu zazdrościłem, ale przecież ja też niedługo będę mógł zostać ministrantem.

Potem zadzwoniły dzwony na wieży kościelnej, głośno zagrały organy i wszyscy śpiewaliśmy radosną pieśń. W pewnym momencie wyszliśmy na zewnątrz i obeszliśmy kościół trzy razy, cały czas śpiewając, a kiedy wróciliśmy do kościoła odbyła się uroczysta Msza Święta.

Gdy wracaliśmy do domu, zapytałem tatę:

-

Tato, dlaczego dzisiaj w kościele było tak radośnie?

-

Pan Jezus zmartwychwstał. To wielkie i niezwykłe wydarzenie, dlatego dziś w kościele biły dzwony i wesoło śpiewaliśmy. To jest wyrazem naszej radości. Cieszymy się i dlatego obchodzimy to święto w tak uroczysty sposób.

Pytania do opowiadania:

-

Dokąd poszedł Marek ze swoją rodziną?

-

Co najbardziej podobało się Markowi w kościele?

-

O co zapytał tatę w drodze do domu?

-

Co odpowiedział tata?

I jeszcze opowiadanie pt. **Pan Jezus Zmartwychwstał**:

Był wczesny niedzielny poranek.

Przy grobie Pana Jezusa czuwały straże, by nikt się nie zbliżał.

Żołnierze stali tu od piątku i dotąd nic się nie wydarzyło. Nikt nie przychodził.

Lecz oto teraz, w ciszy poranka, ktoś się zjawił, ktoś kogo żołnierze nie mogli zatrzymać.

Z nieba zstąpił anioł ubrany w śnieżnobiałą szatę.

Żołnierze. gdy zobaczyli, że anioł zbliża się do grobu uciekli.

Przy grobie został tylko anioł.

Tego poranka Pan Jezus wrócił do życia.

Zmartwychwstał!

Pokonał śmierć, ponieważ był Synem Bożym.

Odtąd Pan Jezus nie zazna już bólu ani cierpienia.

Anioł, zesłany przez Boga, będzie Mu służył.

Wszystkie anioły odtąd będą Panu Jezusowi służyły.

Pan Jezus jest Królem nieba i ziemi!

Uczniowie Pana Jezusa jeszcze nie wiedzieli, że zmartwychwstał.

Rankiem do grobu przyszły kobiety.

Szły bardzo smutne, myśląc, że Pan Jezus nie żyje. Nakupiły wonności i teraz chciały namaścić nimi ciało Pana Jezusa.

Kiedy weszły do ogrodu, przypomniały sobie o wielkim głazie. Zmartwiły się:

- Kto nam pomoże odsunąć ten ciężki kamień?

Nagle przystanęły.

Kamień był odsunięty!!! Jak to się stało? Kto to zrobił? Ktoś tu był przed nimi?

Jedna z kobiet natychmiast zawróciła, by zawiadomić uczniów.

Tą kobietą była Maria Magdalena.

Pozostałe podeszły jednak bliżej do grobu i wtedy ogarnął je jeszcze większy lęk.

Ktoś był w grobie! Zobaczyły postać w pięknej, białej szacie…

Potem drugą!

Dwaj Aniołowie stali przed przerażonymi kobietami.

- Nie bójcie się – przemówili. - Szukacie Jezusa? Nie ma Go tutaj. Zmartwychwstał!

Zobaczcie! Miejsce, na którym był Pan Jezus złożony jest puste!

Miejsce było puste!

Nie mogły zrozumieć, co się stało. Nie mogły w to uwierzyć.

- Czy nie przypominacie sobie, co wam Pan Jezus kiedyś powiedział:

- Trzeciego dnia opuszczę grób…

Tak, teraz sobie przypomniały.

Ogarnęła je wielka radość.

- Idźcie do uczniów i zawiadomcie ich o tym, co się stało.

Nie zapomnijcie też o Piotrze! - usłyszały jeszcze.

Wtedy spiesznie ruszyły w drogę powrotną. Biegły, drżąc z radości.

Lecz któż to idzie im na spotkanie?

Kto pozdrawia je z taką dobrocią?

To Pan Jezus! A więc On żyje!

Stanął przed nimi. Ich Zmartwychwstały Mistrz powrócił do nich!

Kobiety padły przed nim na kolana.

Powiedzcie moim uczniom, że mnie wkrótce zobaczą.

I oto znów kobiety zostały same, bo Pan Jezus nagle zniknął.

One jednak wiedziały z całą pewnością, że Pan Jezus żyje.

Widziały Go i słyszały Jego serdeczny głos.

Śpiesznie pobiegły do miasta, by powiedzieć uczniom:

Pan Jezus zmartwychwstał!

Były radosne i wołały:

Pan Jezus Zmartwychwstał!

Pytania do opowiadania:

-

Kto przyszedł rano do grobu Pana Jezusa?

-

Kogo kobiety spotkały przy grobie?

-

Jak wyglądał Anioł, którego zobaczyły?

-

Czego dowiedziały się od Anioła?

-

Jakie zadanie kobiety otrzymały od Anioła?

-

Co zrobiły kobiety po spotkaniu z Aniołem?

A teraz zobaczcie film o tym wydarzeniu:

https://www.youtube.com/watch?v=sC4o9AuysWw

A na koniec propozycja ułożenia puzzli:

https://www.jigsawplanet.com/?rc=play&pid=3755f3c2477d

Pozdrawiam i życzę zdrowych i spędzonych w gronie rodzinnym Świąt Zmartwychwstania Pańskiego!

Joanna Dębska